

**Postanowienie z dnia 6 maja 1998 r.**

**II UKN 27/98**

**Przedstawienie zarzutów przeciwko rozstrzygnięciu sądu pierwszej instancji dopiero w zażaleniu na postanowienie tego sądu, oddalające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji, nie jest wykonaniem obowiązku dokonania czynności procesowej równocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu (art. 169 § 3 KPC).**

Przewodniczący SSN: Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Teresa Romer, Stefania Szymańska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 maja 1998 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku Jacka C. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w P. o rentę inwalidzką, na skutek kasacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 14 listopada 1997 r. [...]

**p o s t a n o w i ł:**

**o d d a l i ć kasację.**

**U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z 27 lutego 1997 r. Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie Jacka C. od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania renty inwalidzkiej.

Postanowieniem z 27 czerwca 1997 r. Sąd Wojewódzki oddalił wniosek Jacka C. o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji od powyższego wyroku. Sąd podkreślił, że wyrok uprawomocnił się w dniu 2 marca 1997 r., zaś wnioskodawca nie uprawdopodobnił okoliczności dotyczących braku winy w uchybieniu terminu do wniesienia apelacji - stosownie do art. 168 § 1 i 169 § 2 KPC. Przesłuchany w cha-

rakterze strony podniósł, że przyczyną uchybienia terminu do wniesienia apelacji była nieznajomość przepisów proceduralnych. W tej sytuacji brak jest podstawowej przesłanki do uwzględnienia wniosku - braku winy wnioskodawcy. Strona obowiązana jest do szczególnej staranności przy dokonywaniu czynności procesowej. Przywrócenie terminu nie jest dopuszczalne nawet w przypadku lekkiego niedbalstwa.

Postanowieniem z 10 października 1997 r. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie oddalił zażalenie Jacka C., jako nieuzasadnione. Sąd podkreślił, że wnioskodawca dopuścił się zaniedbania przez to, że w sytuacji, gdy nie stawiał się na rozprawę w dniu 27 czerwca 1997 r., nie starał się choćby telefonicznie, bądź w inny sposób dowiedzieć się jak Sąd Wojewódzki ocenił jego odwołanie od niekorzystnej dla niego decyzji organu rentowego z 21 listopada 1996 r. Taka bierna postawa wnoszącego zażalenie dowodzi braku wymaganej w takich przypadkach dbałości o swoje interesy. Sąd Wojewódzki uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy i trafnie przyjął, że po stronie wnioskodawcy nie zachodzą przesłanki do przywrócenia terminu do wniesienia apelacji.

W kasacji opartej na zarzucie naruszenia przepisów postępowania (art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC), tj. art. 391 w związku z art. 168 § 1 i 169 § 1 i 2 KPC w związku z art. 328 § 2 KPC - polegającym na nierozważeniu zarzutów zażalenia, co miało istotny wpływ na wyniki sprawy, wnioskodawca domaga się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1) Wnoszący kasację zarzuca, że Sąd Apelacyjny dokonał błędnych ustaleń przyjmując, że wnioskodawca nie stawiał się na rozprawę w dniu 27 czerwca 1997 r. Z akt sprawy wynika bowiem, że w tym dniu był on obecny na rozprawie i został przesłuchany na okoliczność przyczyny uchybienia terminowi [...], z tym iż przesłuchanie nie było szczegółowe.

W związku z powyższym należy podkreślić, iż Sądowi Apelacyjnemu chodziło niewątpliwie o rozprawę jaka miała miejsce przed Sądem Wojewódzkim w dniu 27 lutego 1997 r., na którą wnioskodawca - mimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozpoznania sprawy - nie stawiał się, co zasadnie podniósł Sąd Wojewódzki w motywach postanowienia z 27 czerwca 1997 r.

2) Nie jest trafny zarzut, jakoby Sąd Apelacyjny nie wziął pod uwagę tłumaczenia wnioskodawcy zawartego w zażaleniu odnośnie przyczyny uchybienia terminowi do wniesienia apelacji. Zarzutowi temu przeczą motywy zaskarżonego postanowienia.

3) Pozbawiony słuszności jest zarzut naruszenia przez Sąd Wojewódzki art. 473 KPC na skutek niepouczenia wnioskodawcy w zawiadomieniu o rozprawie wyznaczonej na dzień 27 lutego 1997 r. o rygorze „pominięcia dowodu z przesłuchania go w charakterze strony”. Przepisy KPC nie przewidują takiego obowiązku, a zaznaczenie o takim rygorze zależy od uznania Sądu. Okoliczności sprawy nie wskazywały na potrzebę wezwania wnioskodawcy do osobistego stawiennictwa na rozprawę wyznaczoną na dzień 27 lutego 1997 r.

4) Zgodnie z art. 169 § 3 KPC strona ubiegająca się o przywrócenie terminu do dokonania czynności procesowej, równocześnie z wnioskiem o przywrócenie terminu powinna dokonać tej czynności. Oznacza to, że wnioskodawca występując z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji powinien był zaznaczyć dlaczego nie zgadza się z wyrokiem Sądu Wojewódzkiego. Pismo wnioskodawcy z dnia 4 kwietnia 1997 r. zarzutów takich nie zawiera. Wnioskodawca zarzuty takie przedstawił dopiero w zażaleniu na postanowienie Sądu Wojewódzkiego z dnia 27 czerwca 1997 r. oddalające wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy uznał, iż kasacja pozbawiona jest usprawiedliwionych podstaw, w związku z czym podlega oddaleniu na mocy art. 353<sup>12</sup> KPC.

=====